

Nowy sezon rozpoczął się dla Diego Perottiego równie fatalnie jak poprzedni, który rozpoczął od kontuzji i w którym do marca rozegrał siedem meczów. W aktualnej kampanii Argentyńczyk doznał kontuzji mięśniowej w przeddzień inaugurującego sezon meczu z Genoą i okazało się, że będzie musiał pauzować około dwóch miesięcy. Niedawno gracz rozpoczął treningi indywidualne i po przerwie reprezentacyjnej będzie mógł pojawiać się w rotacjach trenera Fonseci. Na temat Diego Perottiego wypowiedział się, dla *TeleRadioStereo*, jego ojciec, Hugo.

Jak się czuje Diego?

- Dobrze, odzyskuje formę, po przerwie reprezentacyjnej powinien wrócić do dyspozycji trenera Fonseci.

Gdy dowiedział się o kontuzji, Diego chciał zakończyć karierę jak w czasach Sevilli?

- Ostatni uraz był fatalnym ciosem, trudnym do przełknięcia, ale po kilku dniach oddał się od razu pracy. Było szkoda, gdyż trenował dobrze w trakcie sezonu przygotowawczego, poczuł się źle, ale jak każdy gracz żyje dla piłki i stara się zawsze dawać z siebie maksimum.

Jaki wpływ wywarł Fonesca? Jak się z nim czuje?

- Fonesca podoba się bardzo Diego, czuje się z nim bardzo dobrze. Diego pozostaje ważnym graczem dla tego klubu.

To prawda, że marzy o powrocie do Boca? Mówi o tym często w swoich wywiadach...

- Chce wypełnić swój kontrakt w Romie, chce zakończyć dobrze swoją przygodę tutaj i potem zobaczymy jaka będzie jego przyszłość, być może wróci do Argentyny lub zostanie w Rzymie.

Pomówmy o argentyńskiej piłce. Boca może odrobić w Copa Libertadores porażkę 0-2 z River?

- Boca może to zrobić, może odrobić. Jasne, trzeba uniknąć utraty gola, w przeciwnym razie trzeba będzie strzelić cztery. Ale jestem ufny: czemu nie?

Jesteś rozczarowany występami De Rossiego w Boca czy nie da się ocenić z powodu jego kontuzji?

- Nie jestem rozczarowany De Rossi, jest graczem, który mnie oczarowuje, który mi się podoba. Jest graczem, który może grać świetnie w lidze argentyńskiej, jeśli będzie czuł się dobrze i pokazał już to gdy był na boisku. Posiada wielką jakość i

może przynieść szczęście nie tylko Boca, ale każdemu klubowi na świecie.

Autor: abruzzo